

Sygn. akt III Ca 1250/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Roman Troll (spr.)

Sędzia SO Tomasz Pawlik

Sędzia SO Leszek Dąbek

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2019 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Spółdzielczej (...) w G.

przeciwko J. L., P. L., W. L. (1), A. N. i M. C.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w J.

z dnia 13 grudnia 2017 r., sygn. akt I C 1875/15

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Jastrzębiu- Zdroju do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

SSO Leszek Dąbek SSO Roman Troll SSO Tomasz Pawlik

Sygn. akt: III Ca 1250/18

UZASADNIENIE

Powódka Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa im. F. S. w G. pozwem z 29 maja 2015 r. wniosła o orzeczenie nakazem zapłaty, że pozwani M. C., J. L., P. L., W. L. (1) i A. N. mają jej zapłacić solidarnie 62548,21 zł z odsetkami umownymi naliczanymi według zmiennej stopy procentowej wynoszącej czterokrotność kredytu lombardowego NBP od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz orzeczenie zwrotu kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazała, że zawarła z W. L. (2) 13 stycznia 2012 r. umowę pożyczki (45000 zł), która miała być spłacana w miesięcznych ratach, ale nie była spłacana, a 7 czerwca 2012 r. pożyczkobiorca zmarł, zaś jego spadkobiercami są pozwani. Na zadłużenie składają się: kapitał pożyczki – 41643, 88 zł oraz 20904,33 zł – odsetki.

Nakazem zapłaty z 29 września 2015 r., wydanym w postępowaniu upominawczym, orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

Od powyższego nakazu pozwani wnieśli sprzeciwy. J. L. i A. N. wskazali na swoją ciężką sytuację materialną. Z kolei pełnomocnik M. C., W. L. (1) i P. L. wskazał, że spadkodawca W. L. (2) w dacie zawarcia umowy ze stroną powodową z powodu swojego stanu zdrowia nie był w stanie świadomie swobodnie wyrazić swojej woli i podjąć decyzji, co powoduje, iż umowa jest nieważna. Wskazał ponadto, że postanowieniem Sądu Rejonowego w J. z 11 lipca 2014 r., sygn. akt I Ns 1068/13, został dokonany dział spadku po W. L. (2).

Wyrokiem z 13 grudnia 2017 r. Sąd Rejonowy w J. oddalił powództwo (pkt 1.) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanych W. L. (1), P. L. i M. C. solidarnie 3651 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt 2.).

Orzeczenie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych: W. L. (2) zawarł z powódką 13 stycznia 2012 r. umowę pożyczki 45000 zł, którą miał spłacać w miesięcznych ratach, ale jej nie spłacał, a 7 czerwca 2012 r. zmarł. Na dzień wniesienia pozwu na zadłużenie składały się: kapitał pożyczki – 41643, 88 zł oraz 20904,33 zł – odsetki. Spadek po W. L. (2) nabyła jego żona H. L. w 5/20 częściach spadku oraz jego dzieci M. C., P. L., W. L. (1), J. L. i M. N. po 3/20 części spadku. Postanowieniem Sądu Rejonowego w J. z 11 lipca 2014 r., sygn. akt I Ns 1068/13, został dokonany dział spadku po W. L. (2), na podstawie którego wszystkie składniki majątkowe wchodzące w skład spadku zostały przyznane na własność H. L. bez obowiązku spłat na rzecz pozostałych spadkobierców; orzeczenie to stało się prawomocne 2 sierpnia 2014 r.

Przy tak dokonanych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy, przywołując art. 366 i następne k.c. oraz art. 1034 § 2 k.c., uznał powództwo za niezasługujące na uwzględnienie. Zaznaczył, że od chwili działu spadku ustaje odpowiedzialność solidarna spadkobierców za długi spadkowe, każdy z nich zaś odpowiada w stosunku do wielkości swego udziału. Wraz z uprawomocnieniem się postanowienia Sądu Rejonowego w J. o dziale spadku ustał węzeł solidarności pomiędzy spadkobiercami. Dlatego brak było podstaw do żądania zasądzenia od pozwanych (...),²¹ na zasadzie solidarności, a ponadto postanowieniem o dziale spadku wszystkie składniki majątkowe wchodzące w skład spadku zostały przyznane na własność H. L. bez obowiązku spłat na rzecz pozostałych spadkobierców. To, zdaniem Sądu Rejonowego, wskazuje że pozwani nie odpowiadają solidarnie za długi spadkodawcy. Sąd Rejonowy zasądził też od powódki na rzecz pozwanych W. L. (1), P. L. i M. C. solidarnie 3651 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (3600 zł – koszty zastępstwa oraz 3x17 zł opłaty skarbowe od pełnomocnictwa).

Apelacje od tego wyroku złożyła powódka zaskarżając go w całości, co do wszystkich pozwanych, i zarzucając mu naruszenie: art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 210 § 1 k.p.c. i art. 217 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie wezwania powódki do zajęcia stanowiska w zakresie dokonanego działu spadku, o którym nie miała wiedzy, gdyż powyższej okoliczności faktycznej nie podnosili w toku procesu pozwani, zaś dowód z akt I Ns 1068/13 co do prawomocnego działu spadku Sąd Rejonowy dopuścił na rozprawie zamykającej postępowanie w pierwszej instancji, uniemożliwiając sprecyzowanie roszczenia powódki, co doprowadziło do nieważności postępowania; art. 1034 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię i błędne przyjęcie, że skoro w wyniku działu spadku całość aktywów otrzymał jeden ze spadkobierców, to pozostali nie odpowiadają za długi.

Przy tak postawionych zarzutach wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od wszystkich pozwanych na rzecz powódki kosztów procesu za obie instancje.

Jednocześnie wobec braku wiedzy o dokonanym dziale spadku z ostrożności sprecyzowała żądanie pozwu i wniosła o zasądzenie od każdego z pięciorga pozwanych na jej rzecz po 9382,23 zł z odsetkami umownymi wg zmiennej stopy procentowej wynoszącej czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP od 29 maja 2015 r. do dnia zapłaty, przy czym od 1 stycznia 2016 r. nie wyższej niż dwukrotność stopy referencyjnej NBP i 5,5 punktów procentowych.

W odpowiedzi na apelacje pozwani M. C., P. L. i W. L. (1) wnieśli o jej oddalenie w całości jako bezzasadnej oraz o zasądzenie od powódki na ich rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że w toku postępowania przed Sądem Rejonowym powódka była w sposób właściwy zawiadomiona o zarzucie pozwanych dotyczącym dokonania działu spadku. Odnosiła się ona przecież do sprzeciwu pozwanych także co do tej kwestii w swojej odpowiedzi na ten sprzeciw datowanej na 2 czerwca 2016 r. /k. 218-222/. Wyraźnie wniosła wówczas o przedłożenie przez pozwanych odpisu postanowienia o dziale spadku, a to w celu ewentualnego dokonania modyfikacji powództwa /k. 221/. Dlatego też zarzuty apelującej dotyczące nieważności postępowania są zupełnie bezzasadne, albowiem miała ona możliwość obrony przed tego rodzaju zarzutem i taką obronę podjęła właśnie w odpowiedzi na sprzeciw pozwanych. Miała więc możliwość przedstawienia swojego stanowiska w sprawie i to zrobiła.

Należy także zaznaczyć, że pełnomocnik powódki był prawidłowo zawiadomiony o terminie każdego z dwóch posiedzeń przeznaczonych na rozprawę, natomiast na żadnym się nie stawił. Nie pozbawiło go to jednak możliwości przedstawiania wniosków.

Na rozprawie 1 grudnia 2017 r. Sąd Rejonowy dopuścił dowód z akt postępowania działowego i to było powodem, że powódka, której pełnomocnik nie stawił się na ten termin, nie odniosła się do tego w żaden sposób, ani nie zmodyfikowała powództwa. Nie jest to jednak kwestia nieważności postępowania, bo przepisów procesowych zarzuconych w apelacji nie naruszono.

Inna rzecz, że Sąd Rejonowy oddalił powództwo powołując się na to, że ustał węzeł solidarności pomiędzy pozwanymi, a to skutek działu spadku i nie odpowiadają oni już solidarnie za długi spadkodawcy. To zaś powodowałoby raczej konieczność nie oddalenia całego powództwa, ale zasądzenia na rzeczy powódki od każdego z pozwanych w tej części należności, która odpowiada udziałowi każdego z nich w spadku po ich ojcu. Od chwili działu spadku bowiem spadkobiercy ponoszą odpowiedzialność za długi spadkowe w stosunku do wielkości udziałów [por. art. 1034 § 2 k.c., a także G. G.: [w:] Kodeks cywilny. Komentarz Tom VI. Spadki (art. 922-1087), pod red. M. F. i M. H., (...) z 2019 r., tezy 23., 24., 26., 29. i 33. do art. 1034 oraz przywołana tamże literatura, a także orzecznictwo]. Nie jest więc tak, że po dziale spadku spadkobiercy nie odpowiadają wobec wierzycieli spadkodawcy; ta odpowiedzialność istnieje, ale jest związana z wielkością ich udziału w spadku.

Sąd Rejonowy zaś oddalając powództwo, na podstawie dokonanego działu spadku i przekazania całości tego spadku na własność matce pozwanych, zupełnie nie rozpoznał zarzutów pozwanych dotyczących zarówno tego, że podpis na umowie nie należy do ich ojca, jak również związanych z nieważnością tej umowy na skutek braku jego świadomości i swobody w chwili jej zawierania. Dodać należy, że przed wyznaczeniem rozprawy zwracano się zarówno o akta spraw wskazane w sprzeciwie, jak również o dokumentację medyczną, natomiast Sąd Rejonowy – działając zupełnie bezzasadnie – oddalił te wnioski dowodowe.

W części dotyczącej oddalenia tych wniosków dowodowych nie złożono żadnego zastrzeżenia, ale Sąd Rejonowy, w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, w żaden sposób nie wypowiedział się co do kwestii związanych z podniesionymi zarzutami pozwanych w sprzeciwie. Doszedł bowiem do wniosku, że samo przeprowadzenie działu spadku powoduje, że pozwani nie odpowiadają solidarnie za długi spadkowe, a co za tym idzie powództwo przeciwko nim ulega oddaleniu.

Ta ocena Sądu Rejonowego w zakresie braku solidarnej odpowiedzialności pozwanych za długi spadkodawcy jest właściwa, ale nie oznacza, że w ogóle nie odpowiadają oni za długi spadkodawcy, albowiem ustał tylko węzeł solidarności. Pomimo jego ustania nadal pozwani odpowiadają za długi spadkodawcy, ale w częściach ułamkowych. Dlatego też Sąd Rejonowy powinien odnieść się także do zarzutów podnoszonych w sprzeciwie, a dotyczących wadliwości podpisu oraz nieważności umowy (rozpoznać te zarzuty), albowiem gdyby ojciec pozwanych złożył podpis pod umową i była ona ważna, to odpowiadają oni w częściach związanych z wielkością ich udziałów w spadku; może to być mniejsza kwota niż żądana przez powódkę w pozwie, ale nie wychodzi się w ten sposób ponad jej żądanie, a kwotę tej odpowiedzialności każdego z pozwanych należy ustalić. Odniesienia się do tych zarzutów pozwanych zabrakło, a

to oznacza, że nie rozpoznano istoty sprawy związanej ich zarzutami względem roszczenia powódki (por. wyrok Sądu Najwyższego z 12 lutego 2002 r., sygn. akt I CKN 486/00, OSP 2003/3/36). Zaskarżone orzeczenie jest przedwczesne.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 108 § 2 k.p.c., należało orzec jak w sentencji.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności zgromadzi materiał dowodowy wskazany przez strony postępowania, a następnie dokona jego oceny i ustali czy spadkodawca złożył podpis pod umową, a także czy jego stan psychiczny umożliwił wówczas zawarcie ważnej umowy, jeżeli zaś uzna umowę za ważną to ustali też wysokość zadłużenia, a następnie – po umożliwieniu stronom zajęcia stanowiska – rozstrzygnie co do istoty sprawy biorąc pod uwagę wszystkie jej okoliczności, w tym także wielkość udziałów pozwanych będących spadkobiercami pierwotnego pożyczkobiorcy i to, że doszło do działu spadku. Sąd Rejonowy weźmie także pod uwagę, że solidarne orzekanie o kosztach procesu jest możliwe tylko wówczas, gdy współuczestnicy sporu odpowiadają solidarnie co do istoty sprawy (art. 105 § 2 k.p.c.).

SSO Leszek Dąbek SSO Roman Troll SSO Tomasz Pawlik